



NAJSTARSZE I NAJPOCZYTNIJSZE PISMO POLSKIE W POŁUDNIOWEJ AMERYCE, WYCHODZI W PIĄTEK KAŻDEGO TYGODNIA.

Numer pojedynczy kosztuje 200 rs. — Dla poszukujących pracy ogłoszenia darmo.

PRZEDPŁATA WYNOSI: Półrocznie 4.000 Rocznie 8.000 za granicą 10.000

Adres Redakcji i Administracji: »Gazeta Polska« — plac Tiradentes Nr. 47 [obok Kamery] — Curytba PARANA — BRAZYL.

OGŁOSZENIA po 100 reisów od wiersza drobnym drukiem. Opłata za wszelkie ogłoszenia z góry.

10 Czerwca 1910 r.

Redaktor i wydawca M. Gross.

Rok XVIII. N. 23.

Adres dla listów i przesyłek pieniężnych: »GAZETA POLSKA W BRAZYLII« Caixa postal B.

Redakcja »Gazety Polskiej«, Drukarnia i Księgarnia przeniesioną została na Praca Tiradentes Nro 47 (obok Kamery).

wa. Przerobiwszy do wieczora wraca do domu. Tu zjadłszy kojać, w mgnieniu oka przetrwa się z prostej robotnika fabrycznego, na eleganta pierwszej mody, na adonisa.

bez hamulca, śmiech i szyderstwo ze wszystkich i ze wszystkich, brud — to najważniejsi sprzymierzeńcy ciemności narodów i ich grabarzy.

Wszelkie przesyłki pieniężne należy wysłać za przekazem pocztowym, zwany »vales postal«.

Drukarnia »Gazety Polskiej« przyjmuje wszelkie roboty drukarskie, które wykonywa dokładnie i tanio.

Albo do karczmy na pijatykę, do karczmy gdzie się nic dobrego nie nauczy, albo gdzie-indziej, aby spędzić wieczór, nie przy czytaniu, nie przy nauce jakiejkolwiek, ale przy grze w karty, przy bilardzie i t. d.

I dla tego optymistycznie na naszą przyszłość tu w Ameryce zapatrywać się nie można.

Osoby które zwracają się do Redakcji z prośbą o objaśnienia lub informacje a nie są prenumeratorami pisma, lub prenumeratorzy

Księgarnia »Gazety Polskiej« poleca Szanownym Rodakom książki do nabożeństwa, obrazy wszelkiego rodzaju w ramach ozdoby i skromnych. Przyjmuje się także oleodruki do oprawy, naciągane na płótno i wszelkiego rodzaju oprawy w ramach złoconych i secesyjnych.

Przy tem wszystkim popatrzmy na jego ruchy i maniere Ruchy jakieś naciągnięte, nie naturalne, maniere zaś okropne, gburowate i świadczące o nieznajomości prostych form towarzyskich.

A może pęd żeńska, te przyszłe matki przyszłego pokolenia, są lepsze? Nie.

Prenumeratę »Gazety Polskiej w Brazylji« przyjmują na warunkach redakcyjnych PP.:

Nasza młodź — nasza przyszłość.

Pod takim nagłówkiem zamieszcza »Przewodnik Polski«, pismo wychodzące w Syracuse, N. Y., takie nader cenne i choć smutne, to jednak prawdziwe uwagi!

Chyba nie. Oto przeciętne filary naszego społeczeństwa, oto przyszłość nasza. Mówmy jak chcemy, spierajmy się o to, ale przyznać musimy, że źle jest, że nie na właściwej drodze jesteśmy i pokolenie młodsze zamiast przybliżyć oddala się od nas coraz dalej.

W Paranie. (Prazilja.) Józef Tyrka Araucaria Bolestaw Kłowski Ponta Grossa Jan Puchalski Sao Matheus Jan Skzeniarz Prudentopolis Adolf Schirl

Przejdźmy więc do jego pracy. Wstawszy rano i oprządnawszy się idzie do pracy dziennej. Popracowawszy do obiadu idzie na »lunch« do salunu, a przytem, aby mu się lepiej pracowało, kropnie sobie jeden kieliszek wódki i jedną bombę lub więcej pi-

I z czemże pod wpływem podobnego wychowania może nasza młodzież wstąpić w życie? Położenie więc jest groźne i to groźniejsze aniżeli nam się zdaje. Zepsucie jest wielkie, warunki złe, a wiadomo, że chcąc ostatecznie się narodowi, wystarczy rozbudzić instynkty zwierzęce, podniecać je i tolerować wybryki niemoralne, te bowiem odciągają serca i umysły od spraw ogólnych i politycznych.

Jeżeli ten mały zaledwie naszkicowany obrazek ogromnego państwa, lecz zdjęty z natury, nie przedstawia jeszcze dostatecznie rysów narodu i rządu moskiewskiego, jeżeli komu wyda się zbyt jaskrawym, albo przesadnie malowanym, bez względu na historyczne zdania, jakimi zapelniony, — w takim

S. BEZSTRONNY. OKRUCIEŃSTWA MOSKALI. 18)

ny i ogłosił je w dzienniku Poriodok. Luty 1881 r. Petersburg).

razie niech każdy, kto skłonny do niewiary, zamieszka w carstwie na pszien przeciąg czasu. Gdyby nie chciał zająć się badaniem autentycznych źródeł i dokumentów, które tu są przytoczone, obok naucejnych spostrzeżeń, niech sam stara się zmierzyć prawdę własnym doświadczeniem.

aniżeli najszkrajniejsi nihilisci, nie przestają nakłaniać Serbów, Illiryjczyków, Horwatów, Czarnogórców, Polaków, Mazurów, Lechitów i Rusinów, Czechów, słowem wszystkich prawdziwych potomków słowiańskiego szczepu, aby się zjednoczyli z narodem, w którym niema milionowej części krwi słowiańskiej.

Pogarda życia rewolucjonistów doszła do niesłychanego bochaterstwa. Obrachowano iż od roku 1867 do 1876 roku, a więc w ciągu dziewięciu lat, wypędzono, przy eskorcie żandarmów, na Sybir, samych Moskali oczywiście, siedemdziesiąt osiem tysięcy, sześćset osiemdziesiąt sześć osób. Od roku 1874 liczba włóściar, pte śladowanych za religję była trzy razy większą. Biorąc przeciętną ilość uwięzionych w przeciągu dziewięciu lat, każdodziennie wtrącano do więzienia, lub wywożono na Sybir, dwadzieścia trzy osób, bez procesu i sądu.

Z tego obrazu widzimy, iż najstraszniejsza wojna większych spustoszeń nie zrobi. Nadto, w wojnie z Turcją, dla oswojżenia Słowian, zginęło w armji moskiewskiej z rądy i z chorób w Rumelji i Bułgarii 110,000 żołnierzy, — zmarło na śmierć 19,000, — odwieziono chorych do Odessy 31,000, — ciężko rannych 122,000, — umarło w szpitalach 29,000. Razem przeszło trzysta tysięcy ofiar. Połowa armji! (Monite Uuiversel).

Są ludzie, zachęcający prawdziwych potomków Słowian do wspólnego życia, a Polaków do zgody, z tak zwanymi Rosyanami. Niech każdy zwolennik tej myśli, jeśli mu niniejszy obraz nie wystarczy, przekona się tam, na miejscu, czy to jest możebnem?

Gdzież ten słowiański naród w carstwie moskiewskiem? Arsenjew znakomity geograf i etnolog. członek akademii petersburskiej, wylicza w carstwie dziesięć głównych plemion. Huhn sławny statystyk, i nie mniej sławny etnolog, wylicza dokładnie w tem państwie sto dwanaście rozmaitych narodowości, mówiących czterdziestu kilku językami. Według urzędowych wykazów, ilość tamecznych mieszkaców nie należących do wyznania greckiego, czyli »prawosławnego«, wynosi czterdzieści milionów dusz. Rozmaitych sekt, »razokolników«, to jest odszczepieńców od chrześcijańskiej »prawosławnej« wiary, jest więcej jak sto.

nie zaliczają się tu rodziny towarzyszące tym nieszczęśliwym na wygnanie. Rzecz wydaje się nie podobną do prawdy, a jednak nie ulega wątpliwości, że od 1870 r. do 1877 liczba wygnañców znacznie wzrosła. Wywieziono do zachodniej i wschodniej Syberji w tym przeciągu czasu, sześćdziesiąt trzy tysiące, czterysta czterdzieści dwie osoby. To wynosi w przecięciu przeszło dwieście tysięcy skazanych każdego roku (Obrachował Jadrincew ze sprawozdań statystycznych i ogłosił je w dzienniku Poriodok. Luty 1881 r. Petersburg).

Zakończenie. XXXIII. Jeżeli ten mały zaledwie naszkicowany obrazek ogromnego państwa, lecz zdjęty z natury, nie przedstawia jeszcze dostatecznie rysów narodu i rządu moskiewskiego, jeżeli komu wyda się zbyt jaskrawym, albo przesadnie malowanym, bez względu na historyczne zdania, jakimi zapelniony, — w takim

Wszak małżeństwo dwojga osób potrzebuje namysłu i wzajemnej znajomości charakterów. Wszak wspólne mieszkanie dwóch sąsiadów wymaga zastanowienia się nad warunkami spokojnego życia. Cóż dopiero, gdy idzie o miliony ludzi, o połączenie się narodów! Nie jest że to zbrodnią nad wszystkie zbrodnie agitować, namawiać, zachęcać nieświadomych, nie znających wewnętrznego stanu cesarstwa: aby połączyli się z tym rządem aby zawarli zgodę z moskiewskim narodem? Są ludzie, którzy mówią: »Potrzeba jednak znaleźć jakiś modus vivendi z nimi«. Jakż jest ten sposób? Czyż można zamknąć w jednej klatce królika z szakalem, jelenia z tygrysem, i powiedzieć im; życie z sobą w zgodzie? Modus vivendi! To jakby orła zanurzyć w wodzie, i kazać mu żyć razem z rekinem!

Jeżeli ten mały zaledwie naszkicowany obrazek ogromnego państwa, lecz zdjęty z natury, nie przedstawia jeszcze dostatecznie rysów narodu i rządu moskiewskiego, jeżeli komu wyda się zbyt jaskrawym, albo przesadnie malowanym, bez względu na historyczne zdania, jakimi zapelniony, — w takim

Magazyn „Affonso Penna“ Fryderyka KELLER

Dom towarów kolonialnych, trunków,
porcelany i żelaza.

Kupuje i sprzedaje towary kolonialne. Sklep ten jest jedynym
który sprzedaje w najlepszych warunkach Szanow. Klienteli.
Rozdaje on Książeczki Ekonomiczne za pośrednictwem których zarabia się
duże procenta w bardzo krótkim czasie.

Korzystajcie więc, kupując w magazynie

„AFFONSO PENNA“
CURYTYBA, Largo do Mercado N. 4 i 6.

IMPORT

WPROST!

CASA

LUIZ ROSE.

RUA

JOSE BONIFACIO Nr. 11.

Zawiadamiam, iż powiększyłem skład

TOWARÓW żelaznych, SPRZĘTÓW stołowych, SZKŁA kraja-
nego wszelkich rozmiarów, OLEJU, FARB wszelkich ga-
tunków i kolorów, NARZĘDZI rzemieślniczych wszyst-
kich rozmiarów i po wszelkich cenach, SIECZKAR-
NIE, PŁUGI, MASZYNY do obluszczenia kukurydzy.

Maszyny do szycia.

Drut cynkowy we wszelkich gatunkach
i po różnych cenach.

Wielki wybór pługów amerykańskich
i całych żelaznych.

Na składzie znajdują się: Sierpy, kosy, wagi decimalne
od 100-200 kil., blachy, piły duże i małe, gwoździe
od największych do najmniejszych, zamki, zawiasy,
śruby, szufle, łopaty, kopaczki, hamowidła, szczotki do
koni i t. d.

Z poważaniem

LUIZ ROSE.

CURYTIBA

PARANA.

HANDEL IMPORTOWY

W. H. A. PETERS.

SKŁAD DOBRZE ZAOPATRZONY

towarów żelaznych, galanteryjnych, materyi, ubiorów gotowych, farb, mebli giętych,
maszyn do szycia, przyborów kuchennych, naczyń emaliowanych, wanien, umywalni,
luster, przyborów stołowych, lamp, broni palnej, ram, szkła na szyby i t. d.

Sprzedaż drobiazgową i hurtowną.

Skład żelaza i stali w sztabach, artykułów dla piwowarstwa, pługów, maszyn waszta-
towych, młynków, rur żelaznych i otwieranych, blach żelaznych, cynkowych i t. d.

Zakupuje się skóry, wosk, sierść i rogi.

Rua Fechada Nr. 21.

KURYTYBA.

Jack Dromlewicz

lekarz-dentysta

przyjmuje
codziennie od 8 zrana do 5 wieczorem
wyjmuje zęby bez bólu.

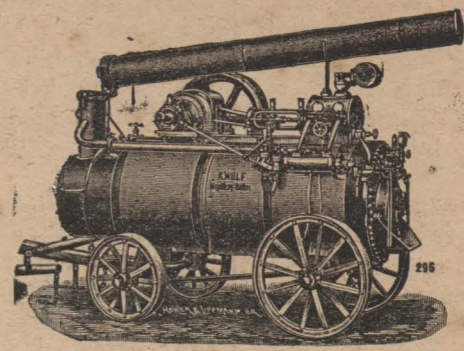
rua Conselheiro Barradas Nr. 103.

Polska Fabryka Papierosów

z usni-
kami i sławnym preparatem „Salvesol“, który
przy paleniu pochłania nikotynę, poleca Sza-
nownej Publiczności swą wyrobę, t. j. znako-
mite papierosy „Nortan“ iutki w kilku gatun-
kach z watą „Salvesol“ i bez waty, maszynki
do robienia papierosów i tytonie importowane
w kilkunastu gatunkach, po cenach bardzo
przystępnych.

Adres: „Kółko Rolnicze“

Kurytyba, Caixa postal Nr. 77.



Müller & Filhos

Parowa fabryka maszyn, odlewnia
żelaza i fabryka gwoździ.

Największy zakład
tego rodzaju w Paranie.

Rua Barao Serro Azul Nr. 87

CURITYBA

Avenida Luiz Xavier 26

róg LARGO do OZORIO.

Polski sklep UNIA.

Pp. Koloniści znajdą u nas olbrzymi wybór płócien wszelkiego rodzaju
(algoda, riscados, brim, batiste, chitas i t. d.) materyały bawełniane i wel-
niane krajowe i zagraniczne na ubiory dla mężczyzn i kobiet, sukna,
ubrania gotowe, spodnie, koszule, kałesony i t. d. Naj-
rozmaitsze gatunki, wstążek, koronek, guzików, igieł, nici, ba-
wełny do robienia skarpetek i pończoch, grzebieni, broszek,
koleczyków, pierścionków i t. d. **Chustki wełniane!**
Więcej niż 50 gatunków kapeluszy pilśniowych i sto-
mianych. Parasole i parasolki.

Pługi, sieczkarnie, kosy, szpadle, motyki, siekiery, grace,
miski, kubki, dzbanki, wiadra i t. d. Gwoździe po cenach najniższych.

Maszyny do szycia.

Baczność!! Sprzedajemy JAK NAJTANIEJ
aby sprzedać DUŻO
to nasza zasada

Baczność Rodacy!

Sklep
polski

Fr. KURECKIEGO

Sklep
polski

przy ulicy SALDANHA MARYNHAO Nr. 127 (róg Rio Branco).

Poleca Sz. Publiczności wszelkie towary spożyw-
cze SECCOS et MOLHADOS po cenach przystę-
pnych. Od pp. Kolonistów kupuje się produkta.

Piwo Brahma i Antarctica.

Proszę o wzgląd Publiczności na duży i rozliczny sortyment sławnego piwa
Brahma i Antarctica w skrzynkach po 4 do 6 tuzinów. Po pierwszej próbie
BRAHMA i ANTARCTICA ma się chęć zawsze pić piwo z powodu dobroci i smaku.
Wszystkie gatunki piw tak BRAHMA jak ANTARCTICA są bez żadnej domieszki
szkodliwej zdrowiu i zachowują się pod gwarancją dwa lata bez naj-
mniejszej zmiany w smaku.

Najlepsze gatunki: BRAHMA-BOCK (ciemne, typ Muchen), BRAHMA-PORTER (wy-
śmienite, ciemne, posilające, lepsze od „Guinness“), TEUTONIA i ANTARCTICA-PIL-
SEN (czyste i bardzo smaczne), CULMBACH-ANTARCTICA (czarne i aromatyczne),
MONOPOL i BOCK-ALE (lekkie i smaczne).

Za skrzynki i flaszki próżne zwracamy pieniądze.

REPREZENTACJA I SKŁAD Rua da Liberdade Nr. 24

GUILHERME WEISS

Adres tel. „Weiss“. Caixa do Corr. 44. Telephon Nr. 182.

GRAMATYKĘ języka Portugalskiego
można nabywać w red. Gazety polskiej.